

Nr.akt.V.Kps.

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 26 września 1946r. w Starogardzie
Sąd Grodzki w Starogardzie Oddział V
w osobie Sędziego asesora sąd. F. Piechowskiego
z udziałem protokółanta st. rej. L. Kosiedowskiej
w obecności stron przesłuchał niżej wymienionego w
charakterze świadka Po uprzedzeniu świadka o odpo-
wiedzialności karnej za fałszywe zeznania po czym
świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Dominik Soierpiałkowski

Wiek 67 lat

Imiona rodziców - Antoni, Barbara

Miejsce zamieszkania - Starogard [REDACTED]

Zajęcie - murarz

Karalność - niekarany

Stosunek do stron - obcy

W czasie obławy która miała miejsce na terenie
działek krotko po wkroczeniu Niemców do Starogardu,
zostałem wraz z wszystkimi mężczyznami mieszkającymi
na działkach wyprowadzony w nocy przez SS-owców.
Kazali oni nam się ustawić w dwuszereg, oświetlili nas
reflektorami i lampkami, po czym przechodzili na przed
dwuszeregiem i wybierali niektórych mężczyzn. Wśród
SS-owców kręcili się również miejscowi Niemcy, z których
poznałem jedynie Egona Sieberta, gdyż dostąpił on do
mnie i zdjął mi z głowy czapkę. Powiedział, że mam krót-
ko ostrzyżone włosy a więc uciekłem z więzienia i kazał
mi się stawić twarzą do płotu. Skutkiem tego nie mogłem
rozpoznać innych Niemców. W czasie tego przeglądu byłem
tak przestraszony, że dużo szczegółów nie pamiętam,
jednakże przypominam sobie, że niektórzy z Niemców
bili mnie. W wyniku tej obławy wzięto nas w liczbie
około dwunastu i umieszczono w więzieniu w Starogardzie,
skąd po kilku dniach zwolniono nas.

Dokładniejszych informacji o tym jacy tam byli
Niemcy ze Starogardu może udzielić Kosznik Bernard,
zamieszkały w Starogardzie, [REDACTED] oraz tu
obecny Ostrowski. Pozatym nie więcej o zbrodniczej
działalności podejrzanych zeznać nie mogę.

Odczytano D. Soierpiałowski

Sędzia /-/ F. Piechowski

Protokółant /-/ L. Kosidowska